

Libijska Taworgha – ostateczne rozwiązanie

16 września 2011

LIBIA. Jak donosi Sam Dagher z „Wall Street Journal”, wobec będącego pod jurysdykcją władz administracyjnych Misraty miasta Taworgha, planowane jest „ostateczne rozwiązanie”. Ma ono polegać na całkowitym „wymazaniu miasta z mapy Libii”.

Mahmud Jibrill premier Narodowej Rady Tymczasowej, który podpisał rozkaz uderzenia na miasto wypowiedział się w ten sposób: „jeśli chodzi o Taworghę i mój własny punkt widzenia to sądzę, że nikt nie ma prawa wtrącać się do tego z wyjątkiem mieszkańców Misraty”. „Ta sprawa nie może zostać rozwiązana w ramach pojednania narodowego jak to miało miejsce w Afryce Południowej, Irlandii czy Europie Wschodniej”.

„Wall Street Journal” donosi, że obecnie rebelianci podpalają domy w opuszczonym mieście. Gazeta donosi, że od czwartku spalono kilkanaście domów, w mieście, które przed rebelią i bombardowaniami znakomicie się rozwijało dzięki ogromnym inwestycjom. Na ścianach wielu domów tego portowego miasta (zamieszkałego głównie przez ciemnoskórych Libijczyków), arabscy rebelianci wypisywali obraźliwe rasistowskie slogany. „Jesteśmy gotowi spalić to miasto doszczętnie by nikt z żyjących tutaj nie mógł z powrotem tu zamieszkać” – powiedział jeden z rebeliantów.

Dla byłych mieszkańców miasta to jeszcze nie koniec dramatu. Jak donoszą pracownicy organizacji broniącej praw człowieka w Trypolisie, męscy mieszkańcy miasta, którzy uciekli do Trypolisu są obecnie odsyłani do Misraty co de facto skazuje ich na lincze ze strony rozjuszzonego tłumu arabskich mieszkańców miasta.

Opracowanie: ECAG

Na podstawie: humanrightsinvestigations.org

Źródło: Geopolityka.org